

Nagła śmierć 29-letniego Brytyjczyka podczas lotu samolotem

28 czerwca 2023

29-letni londyńczyk zmarł w samolocie British Airways w czasie lotu na Karaiby ze swoją mamą. Mężczyzna stracił przytomność i, mimo intensywnych prób reanimacji, nie udało się go uratować.

Młody Brytyjczyk podróżował z mamą na wyspę Antigua, gdy nagle stracił przytomność. Załoga samolotu próbowała udzielić mu pierwszej pomocy, a następnie na lotnisku VC Bird International Airport reanimowały go ekipy ratunkowe, jednak bezskutecznie.

Do tragicznego zdarzenia doszło 22 czerwca na pokładzie samolotu British Airways. Mama 29-latka powiedziała służbom ratunkowym w czasie reanimacji, że u jej syna zdiagnozowano niedociśnienie, dystrofię mięśniową i wrzodziejące zapalenie jelita grubego.

Policja na lotnisku w Antigua powiedziała: „Badamy to zdarzenie tak, jak badamy wszystkie zdarzenia tego rodzaju. Jednak na tym etapie nie podejrzewa się nieczystej gry i zamierzamy w pełni współpracować z rodziną. Składamy kondolencje matce i reszcie rodziny. Wyobraźcie sobie, przybywacie na naszą piękną wyspę i kończycie w ten sposób. To takie smutne. Łączymy się w bólu z rodziną”.

Także British Airways potwierdziło, że na pokładzie doszło do „nagłej sytuacji medycznej”. Z kolei Foreign and Commonwealth Office poinformowało w oświadczeniu: „Pomagamy rodzinie Brytyjczyka, który zmarł na Antigua i Barbuda”.

Zaledwie trzy dni przed śmiercią 29-latka na pokładzie

samolotu British Airways doszło do innej „medycznej sytuacji” tym razem na pokładzie Ryanaira w czasie lotu z Walencji do Bristolu. Pilot zdecydował się na awaryjne lądowanie w Nantes, a pasażera udało się uratować.

Autorstwo: Paulina Markowska

Źródło: PolishExpress.co.uk